

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



SŁUŻĄ PO SŁUŻBIE

Data publikacji 27.09.2017

Policjantem jest się także po służbie. Tym razem udowodnili to funkcjonariusze z wrocławskiej drogówki, z Nysy i z KPP w Radzynie Podlaskim, którzy po służbie zatrzymali pijanych kierowców. Z kolei wrocławski policjant po służbie będąc w jednym ze sklepów na terenie miasta zwrócił uwagę na kobietę, która w jego ocenie mogła kraść ubrania. Funkcjonariusza zaniepokoiła specjalna torba, którą miała przy sobie podejrzana, dzięki której mogła bez problemu przejść przez bramki sklepowe.

Przed godziną 17.00 funkcjonariusz Wydziału Ruchu Drogowego z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu będący w czasie wolnym, zwrócił uwagę na kierującego autem, który jechał całą szerokością drogi. Zdarzenie miało miejsce na drodze krajowej nr 94 w okolicach Środy Śląskiej. Kierujący jechał w stronę miasta, a jego sposób prowadzenia pojazdu wyraźnie wskazywał, że może on znajdować się pod wpływem alkoholu lub podobnie działających środków.

Policjant zatrzymał pojazd w miejscu bezpiecznym, gdy mężczyzna wjechał do miasta. Uniemożliwił dalszą jazdę kierowcy zastawiając jego pojazd swoim prywatnym samochodem. W trakcie rozmowy wyczuł od zatrzymanego mężczyzny silną woń alkoholu. Po chwili na miejsce przyjechali wezwani przez niego funkcjonariusze będący w służbie, którzy wykonywali w tej sprawie dalsze czynności.

Okazało się, że kierujący miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy, a za swoje nieopowiedziane zachowanie odpowie on teraz przed sądem. W świetle obowiązujących przepisów grozić mu może kara do 2 lat pozbawienia wolności.

24 września br. po godz. 18.40 funkcjonariusz Wydziału dw. z Przystępnością Gospodarczą z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu, przebywający po służbie na terenie jednego ze sklepów, zwrócił uwagę na kobietę, która miała saszetkę służącą do omijania sklepowych zabezpieczeń.

Funkcjonariusz wezwał policjantów pełniących aktualnie służbę w centrum miasta, a sam podjął obserwację podejrzewanej, która po wyjściu ze sklepu szła jedną z ulic. Policjanci Wydziału Prewencji i Patrolowego z Komendy Miejskiej we Wrocławiu zatrzymali 34-letnią mieszkankę Wrocławia ujawniając w jej torbie 12 sztuk skradzionej odzieży. Ubrania z metkami i zabezpieczeniami elektronicznymi schowane były w specjalnej saszetce, dzięki której bramki sklepowe nie wykryły.

Kobieta przyznała się do kradzieży ubrań o wartości blisko 620 złotych, a prowadzący dalsze czynności w tej sprawie policjanci komisariatu dzielnicy Fabryczna przedstawili jej zarzut kradzieży. Zgodnie z kodeksem karnym grozić jej może

kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło wczoraj po godz. 14:00 w Nysie. Funkcjonariusz z drogówki st. sierż. Mateusz Sikora mając dzień wolny od służby jadąc swoim samochodem zauważył, jak kierujący osobowym peugeotem zjechał drogę rowerzystom próbującym go ominąć. Tor jazdy wskazywał, że może być nietrzeźwy. Kiedy kierujący zjechał na parking przy markecie, policjant ujął mężczyznę i powiadomił dyżurnego nyskiej Policji.

Przypuszczenia policjanta potwierdziło badanie stanu trzeźwości, które przeprowadzili przybyli na miejsce funkcjonariusze. Okazało się, że 52-latek miał blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie, dodatkowo nie posiadał przy sobie prawo jazdy. Teraz mężczyzna odpowie za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości przed sądem. Musi się liczyć z karą nawet do 2 lat więzienia oraz sądowym zakazem prowadzenia pojazdów.

Pamiętajmy, że uniemożliwiając nietrzeźwemu kierowanie pojazdem, działamy na rzecz bezpieczeństwa na drodze.

Wszystko rozegrało się we wtorek, 26.09.br., rano, w miejscowości Firlej. Dyżurny Policji z Lubartowa otrzymał kilka zgłoszeń o ciężarówce, która jechała w bardzo niebezpieczny sposób. Wszystko wskazywało na to, że kierowca mana z przyczepą jest nietrzeźwy. Kiedy na trasę, którą poruszała się ciężarówka, zostali skierowani policjanci, na stanowisko kierowania dotarła kolejna informacja o podejrzanym pojeździe. Okazało się, że ciężarówka została już zatrzymana przez będącego poza służbą policjanta z Radzyna Podlaskiego. Starszy sierżant Maciej Koźluk jadąc prywatnym autem zauważył niebezpieczne manewry kierowcy ciężkiego składu. Aby nie dopuścić do tragedii na drodze postanowił działać. Zajeżdżając drogę ciężarówce zmusił jej kierowcę do zatrzymania i chwilę potem przekazał nietrzeźwego patrolowi, który przybył na miejsce. Badania alkometrem wykazały, że kierujący ciężarówką 35-letni mieszkaniec województwa podlaskiego był pod wpływem alkoholu - miał 2,2 promila. W takim stanie dojechał do Firleja z Siemiatycz. Jego miejscem docelowym był Lublin.

Teraz 35-latek odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do 2-let pozbawienia wolności, utrata uprawnień do kierowania i wysoka grzywna.

(KWP Wrocław / KWP w Opolu / KWP w Lublinie/ mg/ mw)

Film Po służbie zatrzymał pijanego kierowcę ciężarówki

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik Po służbie zatrzymał pijanego kierowcę ciężarówki](#) (format mp4 - rozmiar 18.45 MB)